



XIV SPŁYW KAJAKOWY SŁUŻB MUNDUROWYCH RESORTU SPRAW WEWNĘTRZNYCH „PIŁAWA 2015”



W dniach 04 – 07.06.2015 r. odbył się **XIV Spływ Kajakowy Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych „Piława 2015”**. W spływie uczestniczyły 42 osoby (w tym czwórka dzieci) reprezentujące środowisko funkcjonariuszy, emerytów i ich rodzin: Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Baza spływu mieściła się na polu namiotowym przy „**Pensjonacie PRL**” w miejscowości **Borne Sulinowo**. Organizatorem Spływu była **Komisja Turystyki w Resorcie Spraw Wewnętrznych**, wykonawcą Spływu był **Pomorski Wojskowy Oddział PTTK w Wałczu**. Spływ objęty został Honorowym Patronatem **Komendanta Głównego Policji**.

Otwarcia Spływu dokonali w dniu 04.06. 2015 r. **Wojciech Zawadzki** – członek Komisji Turystyki w Resorcie Spraw Wewnętrznych oraz **Zbigniew Manicz** - Komandor Spływu.

W pierwszym dniu Spływu jego uczestnicy mieli do pokonania odcinek o długości ok. 18 km, którego trasa wiodła przeuroczą rzeką Piławą z Liszkowa do Nadarzyc. Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne: umiarkowany wiatr, niewielkie zachmurzenie oraz temperaturę ok. 24°C, uczestnicy Spływu mogli podziwiać uroki krajobrazu pogranicza województw zachodniopomorskiego i wielkopolskiego. Po obiedzie uczestnicy Spływu w towarzystwie przewodnika udali się na zwiedzanie Bornego Sulinowa, miasteczka, które dla osób cywilnych stało się dostępne dopiero po opuszczeniu kompleksu koszarowego zajmowanego przez wojska radzieckie w 1992 r.

W drugim dniu trasa Spływu wiodła w dalszym ciągu rzeką Piławą z Nadarzyc do Szwejci na odcinku o długości ok. 21 km. Odcinek wymagał od uczestników skupienia, czujności i sporych umiejętności pokonywania różnych przeszkód znajdujących się na całej długości trasy, w dodatku przy dość rwącym nurcie. Ze względu na stosunkowo niski poziom wody na niektórych odcinkach uczestnicy Spływu niejednokrotnie musieli wysiadać z kajaków i przepychać je na głębszą wodę, co stanowiło nie lada atrakcję. Nikt nie narzekał, ponieważ temperatura była wyższa niż pierwszego dnia Spływu, była to okazja ochłodzenia się w wodzie.

Po zakończeniu Spływu wieczorem na polu namiotowym przy ognisku i tradycyjnej kiełbasce uczestnicy wymieniali się spostrzeżeniami oraz dzielili wrażeniami po dwudniowym wiosłowaniu. Mimo pokonania dwóch stosunkowo długich odcinków w trakcie Spływu, jego uczestnicy umawiali się na spotkanie za rok. Każdy z uczestników Spływu otrzymał pamiątkowy znaczek, wklejkę do książeczki kajakowej oraz okolicznościowy Dyplom.

Do zobaczenia na kolejnym XV Spływie za rok!!!

Autor: Wojciech Zawadzki

Zdj.: Agnieszka Kurmanowska

